

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 6 sierpnia 2018 r.

W pozwie z 17 grudnia 2014 roku B. C. wniosła o zasądzenie od Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie S. D. i Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi- Widzewa w Łodzi P. P. (1) kwoty 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 582 złotych tytułem odszkodowania (pozew k. 2-6).

W piśmie z 8 czerwca 2015 roku powódka zmodyfikowała powództwo, cofając je w całości w stosunku do P. P. (1) oraz wnosząc o solidarne zasądzenie od (...) Banku Spółki Akcyjnej w W. kwoty 3000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia oraz 751,68 złotych tytułem odszkodowania za niesłuszne, dodatkowe potrącenie renty w dniach 4 listopada 2014 roku i 4 grudnia 2014 roku. Uzasadniając wniesione żądanie powódka wskazała, że od stycznia 2014 roku Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie S. D. prowadzi względem B. C. egzekucję, w ramach której dokonano zajęcia renty oraz rachunków bankowych powódki. W listopadzie 2014 roku nastąpiło obniżenie świadczenia rentalnego. Wówczas też w całości uległo zajęciu z wynagrodzenia otrzymanego przez powódkę w ramach stosunku zlecenia. W wyniku zajęcia w całości renty w grudniu 2014 roku na koncie powódki pozostało 36 groszy. Pozwana wystosowała wówczas w dniach 1 i 5 grudnia 2014 roku pisma do pozwanych w celu wyjaśnienia sytuacji oraz kontaktowała się telefonicznie z komornikiem sądowym, gdzie podczas rozmowy usłyszała od jego pracownika, że „może udać się ze skargą do premiera”. W dniu 4 listopada 2014 roku A. Bank potrącił z rachunku pozwanej 168,84 złotych. Nadto pozwany przekazał wynagrodzenie z umowy zlecenia w wysokości 970,56 złotych. Skutkiem powyższego, na początku grudnia 2014 roku powódka została bez środków do życia. Naruszone zostały dobra osobiste powódki, choćby przez pozbawienie jej praw do posiadania minimalnych podstaw finansowych egzystencji. W okresie od 4 listopada 2014 roku do 4 stycznia 2015 roku powódka musiała przeżyć za 441 złotych. Kancelaria komornika ignorowała apele powódki, nie wykazując starań o należyte wyjaśnienie sprawy. Powódka musiała pożyczać pieniądze od E. B., W. W. oraz córki K. C.. Utraciła także możliwość dojazdu do D., gdzie pracowała na podstawie umowy zlecenia (pismo z dnia 8 czerwca 2015 r. k. 24-26).

W odpowiedzi na pozew S. D. wniósł o oddalenie powództwa w całości wskazując, że komornik sądowy nie ma wpływu na wysokość kwot przekazywanych z zajętego rachunku bankowego (odpowiedź na pozew k. 49-53)

Pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że nie miał wiedzy o sytuacji powódki, która w pismach zwracała się wyłącznie o przekazanie wykazu potrąceń komorniczych (odpowiedź na pozew k. 58-63)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od stycznia 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie S. D. pod sygn. akt KM 91/14 prowadził egzekucję należności względem B. C. na podstawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny z dnia 13 lipca 2012 r. sygn. VI Nc-e 1064609/12. W ramach prowadzonej egzekucji dokonano zajęcia wierzytelności powódki z otrzymywanej przez nią renty rodzinnej oraz z posiadanych przez nią kont bankowych w (...) Bank S.A. w W.. W stosunku do powódki toczyły się również inne postępowania egzekucyjne o sygn. akt KM 4151/11, KM 2120/10 oraz KM 123360/14. Powódka utrzymywała się z renty rodzinnej w wysokości 485,40 zł brutto, a od września w wysokości 970,81 zł brutto oraz prac dorywczych w kwotach od 100 do 1000 zł miesięcznie. W listopadzie 2014 roku nastąpiło obniżenie świadczenia rentalnego. Z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego powódki nr (...) na rachunek Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie S. D. zostały przekazane następujące kwoty: w dniu 4 listopada 2014 r. – kwota 168,84 zł; w dniu 10 listopada 2014 r. – kwota 970,56 zł; w dniu 4 grudnia 2014 r. – kwota 582,84 zł. Z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego powódki nr (...) na rachunek Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie S. D. została przekazana w dniu 14 listopada 2014 r. kwota 124,84 zł (**dowód:** wezwanie do dokonywania potrąceń z renty

lub emerytury k. 27, postanowienie o oddaleniu wniosek wstrzymanie egzekucji zadłużeń k. 29, umowa zlecenia k. 7, pismo A. Banku z dnia 1 grudnia 2014 r. k. 36-37, pismo A. Banku z dnia 27 maja 2015 r. k. 43).

B. C. kontaktowała się telefonicznie z kancelarią komornika, jak również zwracała pisemnie do banku o wyjaśnienie zajęcia świadczenia rentowego, które wpłynęło na rachunek w A. Banku. W 2014 roku powódka mieszkała wraz z W. W., z którym przyjaźniła się od „młodych lat”, a któremu pomagała w chorobie wymagającej stałej opieki. Gdy B. C. dowiedziała się, że zajęto środki znajdujące się na jej koncie bankowym, zrezygnowała z dorywczej pracy w sąsiedniej miejscowości, gdyż nie miała za do dojeżdżać. Powódka bardzo emocjonalnie przeżyła tę sytuację, w szczególności nieudane próby wyjaśnienia sytuacji z komornikiem. Celem zapewnienia sobie środków do życia powódka pożyczyła 300 złotych od córki K. C. oraz 15-20 złotych od E. B., za które pokryła bieżące opłaty. Pożyczone pieniądze oddała w aratach. W roku 2014 B. C. nie zorganizowała wigilii z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Nie skorzystała także z zaproszenia córki K. C. na wigilię, gdyż nie chciała zostawiać przyjaciela samego (**dowód:** zeznania W. W., k 79-80 akt I Cps 9/17; zeznania K. C., k 81 akt I Cps 9/17; zeznania E. B., k 82 akt I Cps 9/17; zeznania powódki B. C., k.83 akt I Cps 9/17)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie wyżej wskazanych dokumentów oraz zeznań świadków i powódki, których autentyczność i zgodność z rzeczywistością nie budziła wątpliwości Sądu, jak również nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania. Z tych przyczyn na podstawie art. 328 § 2 k.p.c. odstąpiono od ich szczegółowego uzasadnienia. W ustaleniach faktycznych Sąd pominął zeznania M. K., który nie tylko nie pamiętał rozmów z powódką, lecz także nie potrafił przypomnieć sobie jej sprawy jako dłużnika.

Sąd zważył, co następuje.

Przedmiotem żądania zgłoszonego w niniejszej sprawie było odszkodowanie w wysokości 751,68 złotych za niesłuszne, dodatkowe potrącenie renty w dniach 4 listopada 2014 roku i 4 grudnia 2014 roku oraz kompensacja krzywdy w kwocie 3000 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia.

Podstaw odpowiedzialności komornika należy dopatrywać się w treści art. 23 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sądowych i egzekucji zgodnie z którym komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności. Nie ulega wątpliwości, że przez działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem należy rozumieć niezgodność z normami prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP, tj. z Konstytucją RP, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi oraz rozporządzeniami, a także niezgodność z prawem Unii Europejskiej (por. H. Ciepla, J. Skibińska-Adamowicz, Status prawny..., s. 16 i n.). W wyroku z 23 września 2003 r., K. 20/2002, LexisNexis nr (...) (OTK ZU 2003, nr 7, poz. 76), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że niezgodność z prawem należy ujmować obiektywnie, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. Niezgodności tej nie można natomiast ujmować jako działania niezgodnego z normami obyczajowymi i moralnymi, określanymi mianem zasad współżycia społecznego lub dobrych obyczajów.

Jeżeli istnieje związek przyczynowy między wadliwą czynnością komornika a szkodą, to zasada odpowiedzialności wynikająca z art. 23 u.k.s.e. przemawia za przyjęciem odpowiedzialności odszkodowawczej komornika. W konsekwencji odpowiedzialność odszkodowawcza komorników oparta na podstawie art. 23 u.k.s.e. zachodzi w wypadkach wyrządzenia przez nich szkody działaniami sprzecznymi z prawem, niezależnie od winy wymaganej na zasadach ogólnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10 października 2012 roku w sprawie I ACa 598/12). Pojęcie "przy wykonywaniu czynności", zawarte w art. 23 ust. 1 u.k.s.e. obejmuje wszystkie, przewidziane w art. 2 u.k.s.e., działania i zaniechania o charakterze władczym zmierzające do realizacji celu egzekucji i brak podstaw do ograniczenia ich do tych, które nie miały charakteru przestępczego (postanowienie SN z 25 lutego 2015 roku w sprawie IV CSK 302/14).

Art. 23 u.k.s.e. nie określa samodzielnie przesłanek odpowiedzialności komornika w sensie warunków powstania obowiązku naprawienia szkody. W tym zakresie będą mieć zastosowanie ogólne przesłanki odpowiedzialności

deliktowej, wynikające z przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwałę SN z 13 października 2004 r., III CZP 54/2004, LexisNexis nr (...), OSNC 2005, nr 10, poz. 168). Do przesłanek tych należą:

- 1) szkoda w znaczeniu uszczerbku w dobrach osoby poszkodowanej;
- 2) fakt (zdarzenie), z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy (zdarzeniem tym według art. 23 jest niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie komornika);
- 3) związek przyczynowy między faktem (zdarzeniem) a szkodą.

Z kolei odpowiedzialność banku regulują przepisy o odpowiedzialności osoby prawnej, za czyny osób piastujących funkcję członków jej organów, (tj. za czyn własny osoby prawnej –art. 416 k.c) bądź art. 430 k.c. w myśl którego kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Przesłankami odpowiedzialności zwierzchnika przewidzianymi w powołanym przepisie jest: 1) powierzenie na własny rachunek wykonania czynności podwładnemu; 2) zawiniony czyn niedozwolony podwładnego; 3) szkoda wyrządzona przy wykonywaniu powierzonej podwładnemu czynności; 4) związek przyczynowy między czynem niedozwolonym podwładnego a szkodą.

W ocenie Sądu na kanwie niniejszego postępowania strona powodowa nie wykazała wskazanych przesłanek odpowiedzialności pozwanych, a to na niej spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Brak jest w szczególności podstaw do uznania, że powódka doznała szkody, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z bezprawnym i zawinionym zachowaniem pozwanych (bądź ich podwładnych realizującego zajęcie).

Pojęcie szkody, którym posługuje się ustawodawca w art. 361 k.c., nie zostało ustawowo zdefiniowane. Podzielić należy zapatrywanie, że przez szkodę rozumieć należy uszczerbek w majątku danej osoby, które zachodzi bez jej woli i prawnego usprawiedliwienia. Według przyjmowanej na gruncie polskiego prawa cywilnego metody dyferencyjnej ("teorii różnicy") rozmiar podlegającej naprawieniu zgodnie z art. 361 § 2 k.c. szkody majątkowej ustala się przez porównanie dwóch stanów majątkowych: tego, w jakim rzeczywiście poszkodowany znajduje się w chwili ustalania szkody i stanu hipotetycznego, to znaczy tego, w jakim znajdowałby się w chwili ustalania szkody, gdyby nie nastąpiło zdarzenie będące przyczyną szkody (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 r., II CR 304/55, OSNCK z 1958 r. Nr 3, poz. 76, z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 193/04, OSP z 2006 r., nr 7-8, poz. 89 i z dnia 15 kwietnia 2010 r., II CSK 544/09, OSNC-ZD z 2010 r. Nr 4, poz. 113).

Niewątpliwym jest, że poszkodowany powinien otrzymać w wyniku naprawienia szkody pełne pokrycie doznanego uszczerbku; nie może uzyskać więcej, niż wynosi szkoda. Przy ustalaniu szkody należy zatem - stosownie do art. 361 § 2 k.c. - uwzględnić nie tylko okoliczności powodujące doznanie uszczerbku, ale również przynoszące korzyści skutek zdarzenia, które wywołało szkodę. Zastosowanie zasady kompensacji szkody z uzyskanymi korzyściami (compensatio lucri cum damno), podyktowanej względami słuszności prowadzi do zredukowania szkody o wielkość uzyskanych korzyści; nie oznacza zmniejszenia odszkodowania ani jego miarkowania, lecz stanowi element ustalania zakresu prawnie relewantnego uszczerbku w mieniu poszkodowanego. W tym procesie porównawczym compensatio lucri cum damno służy właśnie ustaleniu rozmiaru prawnie relewantnego uszczerbku i jego uwzględnienie stanowi obowiązek sądu wynikający wprost z art. 361 § 2 k.c. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż przy zastosowaniu zasady compensatio lucri cum damno w rachubę wchodzi uwzględnienie korzyści nie tylko polegających na powiększeniu majątku, lecz także tych, które zaoszczędzają poszkodowanemu wydatków, które z całą pewnością by poniósł gdyby nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, w tym również oszczędności w postaci uniknięcia konieczności płacenia m.in. podatku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009 r., III CSK 283/08, opubl. LEX nr 1353205).

Mając na uwadze powyższe rozważania, stwierdzić należy, że na pytanie czy powódka doznała tak zdefiniowanego prawnie relewantnego uszczerbku, na skutek zachowania pozwanych, udzielić należy odpowiedzi przeczącej.

Niewątpliwym jest wszak, że wskazane kwoty przekazane Komornikowi przez bank, w wyniku dokonanego zajęcia rachunku bankowego powódki, zostały przez organ egzekucyjny w całości przekazane na poczet należności wierzyciela powódki, egzekwowanych w postępowaniu o sygn. akt KM 91/14. Uzupełnić należy, że gdyby tak się nie stało, to organ egzekucyjny obowiązany byłby do zwrotu ewentualnych nadwyżek. Istotnym jest, że zmniejszenie aktywów powódki tj. stanu środków pieniężnych na jej rachunku bankowym (a ściślej zmniejszenie wierzytelności wobec pozwanego o zwrot środków zgromadzonych na tym rachunku), w wyniku realizacji zajęcia, odpowiadało wartościowo jednoczesnemu zmniejszeniu jego pasywów (tj. należności egzekwowanych w toku postępowaniu o sygn. akt KM 91/14). Nie budzi tu wątpliwości także tożsamość zdarzenia szkodzącego i przysparzającego korzyści, mając na uwadze, że przekazanie środków przez bank organowi egzekucyjnemu w wyniku realizacji zajęcia, było bezpośrednio powiązane z przekazaniem ich wierzycielowi, za pośrednictwem organu egzekucyjnego i tylko temu celowi środki te mogły służyć. Niewątpliwym jest zatem, że wystąpienie zdarzenia w którym powódka upatrywała źródła szkody (niezależnie już od jego prawnego bądź nie charakteru, o czym jeszcze w dalszej części rozważań), nie spowodowało zmiany jej stanu majątkowego (uszczerbku w tym majątku). W sytuacji bowiem, gdyby zdarzenie to nie wystąpiło, jej aktywa istotnie byłyby większe, ale w równym stopniu zwiększyłyby się jego pasywa. Mając na uwadze powyższe podzielić należy zarzut pozwanego, że w przypadku uwzględnienia dochodzonego żądania, powódka wzbogaciłaby się bezpodstawnie. Uzyskałaby bowiem zmniejszenie swych zobowiązań, przy jednoczesnym zwrocie kwoty, która do tego skutku doprowadziła. W ustalonym stanie faktycznym wykazanie szkody, wymagałoby udowodnienia dodatkowych jeszcze okoliczności, a to np. że wierzytelności, które zostały zaspokojone, środkami przekazanymi z rachunku powódki w rzeczywistości nie istniały, przy czym mając na uwadze, że były objęte tytułem wykonawczym, wymagałoby to w istocie wystąpienia z powództwem opozycyjnym. Takie dowody nie zostały zaofiarowane w niniejszej sprawie.

W świetle powyższego już jedynie ubocznie podkreślenia wymaga, że nie została również wykazana przesłanka w postaci bezprawności zachowania w którym powódka upatrywał źródła szkody. Rozważając analizowaną przesłankę podkreślenia wymaga, że z chwilą otrzymania od podmiotu prowadzącego egzekucję (np. komornika) zawiadomienia o zajęciu rachunku oszczędnościowego bank prowadzący rachunek zobowiązany jest do niedokonywania wypłat z rachunku do wysokości zajętej wierzytelności oraz do bezzwłocznego przekazania zajętej kwoty na pokrycie należności wierzyciela (art. 889 k.p.c.) (zob. W. Pyziół, Komentarz do art. 54 ustawy prawo bankowe, Lex 2016).

Komornik po ustaleniu, że dłużnik posiada rachunek bankowy jest zobowiązany do dokonania czynności w postaci zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego. W dodatku ustawodawca nie wyposażył komornika w instrumenty umożliwiające ustalenie pochodzenia środków zgromadzonych na rachunku bankowym. Stosownie do art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U.2015.128 j.t. z późn. zm., dalej jako: "pr.bank.") środki pieniężne znajdujące się na rachunkach oszczędnościowych, rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych oraz na rachunkach terminowych lokat oszczędnościowych jednej osoby, niezależnie od liczby zawartych umów, są wolne od zajęcia na podstawie sądowego lub administracyjnego tytułu wykonawczego do wysokości trzykrotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłat nagród z zysku, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za okres bezpośrednio poprzedzający dzień wystawienia tytułu wykonawczego.

Zgodnie z poglądem doktryny co do zasady „ pochodzenie środków znajdujących się na rachunku nie ma wpływu na możliwość egzekucji z wyłączeniem kwot wskazanych w art. 54 PrBank ”, oraz, że „ograniczenia egzekucji odnoszące się do wynagrodzenia za pracę przewidziane w KP (por. art. 87) nie „ dublują ” się z tymi wynikającymi z art. 54 PrBank (por. np. Z. O., Prawo bankowe, teza 1 do art. 54; W. Z., Zajęcie, s. 57) ” (tak R. Sikorski (red.), Prawo Bankowe. Komentarz, wyd. 1, Warszawa 2015 w komentarzu do art. 54 Prawa bankowego – opubl. Legalis). Innymi słowy, rozwiązania ograniczające zakres egzekucji przewidziane w art. 829 – 839 kpk nie mają zastosowania w przypadku prowadzenia egzekucji z rachunku bankowego. Art. 54 ustawy prawo bankowe jest od nich oderwany. Uzupełnia je w sposób od nich niezależny i samodzielny. Zatem ograniczenia z art. 829 – 839 kpk nie będą miały zastosowania, gdy środki pieniężne ulokowane zostaną na rachunku bankowym (por. komentarz do art. 54 ustawy Prawo bankowe w: L. Mazur, Prawo bankowe. Komentarz. Wyd. 2. Warszawa 2008, opubl. Legalis el.). Na taki charakter przepisu art. 54 ustawy Prawo bankowe wskazywał także Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie I ACa 67 / 14 (opubl. L. el.). Podobnie egzekucja z wierzytelności z

rachunku bankowego stanowi inny sposób egzekucji, niż egzekucja ze świadczeń rentowych i w jej toku nie znajdują zastosowania ograniczenia wynikające z art. 139 - 141 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 kwietnia 2014 r. I ACa 67/14). Powyższe uzupełnić trzeba stwierdzeniem, że ograniczenie wynikające z art. 54 Prawa bankowego będzie miało zastosowanie dopóty, dopóki środki pieniężne znajdują się na rachunku. Jeśli więc posiadacz rachunku je podejmie, znajdująca się w jego rękach gotówka może zostać niezwłocznie zajęta przez komornika na zasadach właściwych dla egzekucji z ruchomości. Zatem zwolnienie od zajęcia środków pieniężnych znajdujących się na rachunku oszczędnościowym trwa przez czas „pobytu” tych środków na tym rachunku. Środki wypłacone z rachunku podlegają zajęciu przez organ egzekucyjny na normalnych zasadach dotyczących egzekucji z ruchomości (por. komentarz do art. 54 Prawa bankowego w: L. Mazur, Prawo bankowe. Komentarz. Wyd. 2. Warszawa 2008).

Z powyższego wyprowadzić należy decydujący dla sposobu rozstrzygnięcia sprawy wniosek – egzekwując z rachunku bankowego komornik nie jest zobowiązany do badania źródła pochodzenia środków wpływających na ten rachunek, albowiem byłaby to czynność bezprzedmiotowa, pozbawiona jakiegokolwiek znaczenia dla prowadzenia tego rodzaju egzekucji. Wniosek ów jest aktualny także dla sytuacji, gdy środki ulokowane na rachunku pochodziły z wynagrodzenia za pracę i pomocy społecznej.

Sąd nie znalazł również znamion bezprawności w działaniu banku, który nie miał wiedzy co do sytuacji finansowej powódki. Powódka nie poinformowała banku o zajęciu emerytury ani o swojej trudnej sytuacji, nie sygnalizowała pracownikom banku, że dokonane zajecie narusza prawo. Tymczasem bank nie ma kompetencji ani technicznych możliwości dokonywania wszechstronnej kontroli i analizy realizowanych przez siebie zajęć komorniczych.

Na gruncie niniejszej sprawy powódka domagała się również zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, choćby przez pozbawienie jej praw do posiadania minimalnych podstaw finansowych egzystencji. Niemniej wyżej stwierdzony brak bezprawności czynności banku i komornika wyłączył związaną z nią potencjalnie odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych w oparciu o art. 24 k.c.

Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może bowiem żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 k.c.). W myśl art. 448 zd. 1 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 448 k.c. nie wskazuje *expressis verbis* zasady odpowiedzialności za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych. Jako dominujący w judykaturze i doktrynie należy uznać pogląd, że pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy od ponoszącego winę (por. wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53; B. L.-P., W sprawie wykładni art. 448 k.c., PS 1997, nr 1, s. 6 i n.).

Z treści art. 24 §1 k.c. wynika jednoznacznie, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Tym samym przesłanka bezprawności działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony dóbr osobistych. Bezprawność działania (zachowania się) należy pojmować w sensie obiektywnym bez włączania w jego treść elementu subiektywnego winy (por. orz. SN z dnia 6 grudnia 1967 r., II CR 318/67, (...) 1968, nr 10, s. 2). Podstawą oceny jest sprzeczność z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego. Bezprawnym jest każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających takie działanie. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w ochronie uzasadnionego interesu. Co do ciężaru dowodu pokrzywdzony żądający na podstawie art.

448 k.c. kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Wobec brzmienia art. 24 § 1 k.c. to ewentualnie adresat roszczeń musiałby dowieść braku bezprawności naruszeń (por. wyrok SN z 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13).

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności pozwanych, a zatem powództwo podlegało oddaleniu w całości. Wobec nieudowodnienia istnienia należności głównej, także żądanie w zakresie odsetek za opóźnienie w jej spełnieniu nie zasługiwało na uwzględnienie (pkt 1 tenoru wyroku).

Orzekając o kosztach procesu, Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że w toku postępowania pełnomocnik pozwanego uzyskał tytuł radcy prawnego i w tym charakterze reprezentował pozwanego.

Powód, będący stroną przegrywającą sprawę, obowiązany jest zwrócić na rzecz pozwanych koszty procesu, na które złożyły się opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym, ustalona na podstawie § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 oraz z 2015 r. poz. 617 i 1078), które znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie stosownie do § 21 i 23 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804), w myśl którego do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia – tj. dniem 1 stycznia 2016 r.- stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji, tj. w wysokości 600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17, tj. łącznie po 617 zł, o czym orzeczono w pkt II i III sentencji wyroku.

Zarządzenia:

Doręczyć odpis wyroku z uzasadnieniem pełnomocnikowi powódki oraz pozwanego Komornika sądowego S. D..